

Dawid

Królewski Mesjasz

Nakłońcie swojego ucha i pójďte do mnie, słuchajcie, a ożyje wasza dusza, bo ja chcę zawrzeć z wami wieczne przymierze, z niezłomnymi dowodami łaski okazanej niegdyś Dawidowi! – Izaj. 55:3.

Pismo Święte wiąże królowanie Dawida z królowaniem Jezusa, jako Mesjasza. Mimo że Dawid podlegał słabościom powszechnym dla każdego człowieka, jego niezachwiana miłość do Boga oraz chęć służenia mu były przyczynami, dla których Bóg dał mu następującą obietnicę: „I trwać będzie twój dom i twoje królestwo na wieki przede mną; tron twój też utwierdzony będzie na wieki” (2 Sam. 7:16). Obiecany Izraelowi Mesjasz miał pochodzić z „domu Dawida”. Słowo Boże odnosi się do tego aspektu rozwoju Planu Bożego jako do „świętych rzeczy Dawidowych”. Mimo że genealogia i władza Jezusa jako Mesjasza jest jasno określona w Piśmie Świętym, nic nie jest powiedziane o tym, że królowanie Dawida było typem na panowanie Jezusa. Z racji ludzkich słabości i poniesionych porażek, Dawid nie mógł być dosłowną figurą Jezusa. Jest jednak wiele godnych uwagi podobieństw pomiędzy Dawidem, a namaszczonego Jezusem.

Typy i cienie

Przed szczegółowym rozważeniem podobieństw pomiędzy Dawidem i Jezusem jako królem, powinniśmy najpierw zastanowić się nad biblijnymi obrazami stanowiącymi typy. Badacze Pisma Świętego często rozpoznają podobieństwa pomiędzy Starym, a Nowym Testamentem i chętnie uznają Stary Testament jako zbiór obrazów, czy typów na ludzi i wydarzenia opisane w Nowym Testamencie, obecne lub mające dopiero nadejść. Należy przyjąć rozsądne podejście, szczególnie w przypadkach, kiedy nie jest oczywiste, że Pismo określa obraz lub typ. Biblia jest ostatecznym autorytetem i jeżeli nie porusza jakiegoś tematu, opinia żadnego człowieka nie powinna być stawiana na równi z autorytetem Pisma Świętego.

Przykład zamierzony jako typ znajduje się w Hebr. 10:1, gdzie zostało napisane: „Prawo bowiem, posiadając tylko cień przyszłych dóbr, a nie sam obraz rzeczy, przez te same ofiary, corocznie ciągle składane, nie może nigdy udoskonalić tych, którzy się zbliżają.” Św. Paweł zadeklarował również, że wiele ze szczegółów zawartych w Prawie Mojżeszowym miało być „cieniem rzeczy przyszłych” (Kol. 2:16,17; 1 Kor. 10:11).

W przypadku kiedy w Piśmie Świętym pojawiają się tak

wyraźne deklaracje, wówczas uważny czytelnik jest upoważniony do wnioskowania, że dany zapis jest zamierzony jako „cień rzeczy przyszłych”. Typy i cienie przedstawiają ludzi i wydarzenia w Starym Testamencie nakreślające obraz przyszłych ludzi i wydarzeń.

Odnajdując fragment, który może się wydawać typem, powinniśmy wziąć go pod uwagę jako budujący wiarę, jakkolwiek nie powinien być traktowany jako dogmat. Przykładem może być potraktowanie „żony” Abrahama, Ketury, jako typu na Nowe Przymierze. Apostoł Paweł wyraźnie wskazał na Sarę i Hagar jako na typy Przymierza Abrahamowego i Przymierza Zakonu, pisząc: „A to jest powiedziane obrazowo: oznaczają one dwa przymierza (...)” (Gal. 4:24). Może się wydawać logiczne, jakoby Ketura również była typem na przymierze, jednak w Piśmie Świętym nie zostało to wyrażone wprost.

Saul, Dawid i Salomon

Okresy panowania kolejno: Saula, Dawida i Salomona mogą być typami na Wieki: Żydowski, Ewangelii i Tysiąclecia. W Piśmie Świętym nie jest wprost powiedziane jakoby okres panowania któregośkolwiek z władców był obrazem na konkretny wiek, jakkolwiek szczegóły ich królowania oraz wydarzenia jakie miały miejsce w tamtych czasach pozwalają sądzić, że są one typami na te trzy wieki. Saul może być typem na naród wybrany, który okazał się niewierny wobec Boga i utracił „królestwo”. Podobnie panowanie Dawida może przedstawiać Wiek Ewangelii. Fakt, że Dawid nie mógł zbudować Świątyni podtrzymuje omawiany pogląd, ponieważ Bóg zamieszka ze swoim ludem w Świątyni w Wiek Tysiąclecia. W końcu zaś, Salomon jako trzeci z namaszczonych królów, w logiczny sposób przedstawia Wiek Tysiąclecia. Fakt wzniesienia przez Salomona Świątyni utwierdza to przekonanie. Niemniej jednak, historia Dawida ujawnia pewne budujące podobieństwa pomiędzy jego panowaniem, a władaniem Jezusa jako Mesjasza, Króla.

Namaszczenie Dawida

Historia Dawida przeplata się z historią Saula, poprzednika Dawida i pierwszego króla Izraela. Saul nie został opisany jako „Syn Boży”, ale bardziej jako „przywódca Izraela”. Dawid wskazuje na siebie (ponieważ Salomon nie został jeszcze namaszczony): „Ja ustanowiłem króla mego na Syjonie, Świętej górze mojej. Ogłoszę zarządzenie Pana: Rzekł do mnie: Synem moim jesteś, Dziś cię zrodziłem” (Ps. 2:6,7). Bóg obiecał Dawidowi, że jego syn, Salomon, zostanie po jego śmierci na-



maszczony na króla i zbuduje „dom dla imienia Jego”. Dodatkowo, zapewnił: „(...)utwierdzą tron królestwa jego na wieki. Ja będę mu ojcem, a on będzie mi synem (...)” (2 Sam. 7:12-14). W Liście do Hebrajczyków (patrz: 1:5 i 5:5), następuje odniesienie do Psalmu 2 w mowie o namaszczeniu Chrystusa jako ostatecznym wypełnieniu się obietnicy danej Dawidowi. „Mesjasz” oznacza po hebrajsku „namaszczony”; w języku greckim słowo to brzmi „Chrystus”. Saul został powołany na króla, żeby przywołać naród. Dawid i jego dom zostali namaszczeni („Mesjasz”) na synów. Dawid był zatem pierwszym Mesjaszem (Chrystusem będący Synem Bożym), podobnie jak jego potomkowie. Mimo że Dawid i Salomon zostali określani przez Boga jako jego synowie, nie byli oni jego synami w takim znaczeniu jak Jezus. Jezus został spłodzony z Boga i zrodzony z dziewicy, co nie odnosi się do nikogo innego.

Dawid jako Zbawca

Dawid jako Mesjasz (namaszczony Syn Boży), służył swojemu ludowi jako zbawca. Zbawienie jakie zapewnił było całkiem inne od tego, które zapewnił Jezus, jakkolwiek stanowi o pewnym podobieństwie między Dawidem a Jezusem jako królami. Dawid wybawił lud i ocalił go przed wrogami oraz zjednoczył w silny naród. Słabość w rządach Dawida pojawiła się wraz z cudzołóstwem oraz późniejszymi konsekwencjami jego zachowania. Pogłębiła się ze względu na tolerancję Salomona wobec bałwochwalstwa. Salomon miał wiele żon, co z pewnością przyczyniło się do nawiązania licznych kontaktów sprzymierzeńczych z sąsiednimi królami, ale równocześnie rozpowszechniło bałwochwalstwo i było złym przykładem dla ludu Izraela. Samuel namaścił Dawida na długo zanim został królem. Tak było również w przypadku Jezusa. Na Jezusa duch święty zstąpił podczas chrztu w Jordanie. Bóg wówczas oświadczył: „(...)Ten jest Syn mój umiłowany, którego sobie upodobałem” (Mat. 3:17). Kiedy wskrzesił Jezusa po ukrzyżowaniu, przemówił tak, jak napisał Dawid: „(...)Synem moim jesteś, dziś cię zrodziłem” (Ps. 2:7; Dz. Ap. 13:33). Jezus może być postrzegany jako król namaszczony przed objęciem panowania, ponieważ w ten sposób powiedział o sobie: „(...)oto bowiem Królestwo Boże jest pośród was” (Łuk. 17:21).

Powiedział również: „A jeśli Ja wyganiam demony Duchem Bożym, tedy nadeszło do was Królestwo Boże” (Mat. 12:28). Jezus obejmie władzę, kiedy rozpocznie się Królestwo Tysiąclecia. Zanim to nastąpi, Bóg pozwala Szatanowi wpływać na świat, podobnie jak król Saul władał mimo tego, że Bóg odebrał mu swego ducha i namaścił Dawida. Dawid honorował namaszczenie Saula aż do jego śmierci, mimo że Bóg go odrzucił. Szacunek Dawida wobec Saula jest dowodem miłości Dawida do Boga i szacunku dla Jego mądrości.

Atrybuty Dawida

Pokora Dawida była niezbitym dowodem na wiarę w wybór Boga. Postawa Dawida przypomina pełną pokory wobec woli Boga postawę Jezusa. Dzięki poetyckim zdolnościom, Dawid napisał wspaniałe psalmy, które od wieków poruszają serca i ujawniają pokornego męża według serca Bożego. Prawdopodobnie jednak żaden z psalmów nie oddaje uniżenia Dawida z taką prostotą, pasją i pięknem, jak czyni to jego odpowiedź na obietnicę Boga: „Poszedł król Dawid i usiadł przed Panem, i rzekł: Kim ja jestem, Panie, Boże, a czym jest mój dom, że doprowadziłeś mnie aż dotąd? Ale mało to jeszcze było w twoich oczach, Panie, Boże, gdyż rozciągnąłeś na dom twojego sługi obietnicę twoją na daleką przyszłość i dałeś mi oglądać przyszłe pokolenie ludzkie, Panie, Boże. Cóż tedy ma ci jeszcze Dawid do powiedzenia, przecież Ty znasz twego sługę, Panie, Boże” (2 Sam. 7:18-20).

Zmartwienie śmiercią Saula i smutek po śmierci jego syna Absaloma, ujawniają współczującą i litościwą naturę Dawida. Zdolność do tak głębokiej rozpacz przypomina naszego zbawiciela Jezusa, którego prorok Izajasz określił jako „męża boleści, doświadczonego w cierpieniu” (Izaj. 53:3). Najbliżsi współtowarzysze zarówno Dawida, jak i Jezusa nie rozumieli silnego cierpienia jakie odczuwali przy okazji śmierci, bólu, czy doświadczeń innych, szczególnie bliskich. Po śmierci swojego przyjaciela, Łazarza, „Jezus zapłakał” (Jan. 11:35), mimo że wiedział, iż zaraz podniesie go z grobu. Ewangelia opisuje: „Jezus tedy, widząc ją [Marię] płaczącą i płaczących Żydów, którzy z nią przyszli, rozrzewnił się w duchu i wzruszył się” (Jan. 11:33). To ból i cierpienie innych tak bardzo dotknęło Jezusa, będąc być może dodatkowo zwiększone świadomością, że musiał pozwolić na te wydarzenia aby chwala Boża mogła być objawiona ludziom wiary. Wydarzenie to wywołało jeszcze większą wrogość Sanhedrynu wobec Jezusa, ponieważ cud ten, jak żaden inny, spowodował nawrócenie się jeszcze większej rzeszy Żydów.

Ostatecznie, zdolność Dawida do radości bez opamiętania i głośnego wychwalania Boga w śpiewie, przypomina radość Jezusa ze znajomości Boskiego Planu pobłogosławienia wszystkich rodzin na ziemi. Dawid nigdy nie cieszył się tak bardzo, jak wtedy, kiedy tańczył przed procesją niosącą Arkę Przymierza do Jeruzalem (2 Sam. 6:14-16). Dawid był odziany w lnianą szatę, podskakiwał i krzyczał z radości kiedy Skrzynię Pańską niesiono ulicami w stronę Świątyni. Zachowanie Dawida nie spodobało się jego żonie, Michal, jak również innym, dla których poprawny wygląd był ważniejszy od chwalenia Boga.

Dawid powiedział, że tańczył przed Panem, który wywyższył go ponad Saula. Podobnie Jezus namawiał swoich naśladowców: „Błogosławieni będziecie, gdy



ludzie was nienawidzić będą i gdy was wyłączą, i lżyć was będą, i gdy imieniem waszym pomiatać będą jako bezecnym z powodu Syna Człowieczego. Radujcie się i weselcie się w tym dniu; oto bowiem zapłata wasza obfita jest w niebie; tak samo bowiem czynili prorokom ojcowie ich” (Łuk. 6:22,23). W Piśmie Świętym odnajdujemy następnie taki werset, zachęcający do naśladowania Jezusa: „Patrząc na Jezusa, sprawcę i dokończyciela wiary, który zamiast doznać należytej mu radości, wycierpiał krzyż, nie bacząc na jego hańbę, i usiadł na prawicy tronu Bożego” (Hebr. 12:2).

Przymierze z Dawidem

Pan Jezus wypełnił przymierze, w którym Bóg zapewnił Dawida: „I trwać będzie twój dom i twoje królestwo na wieki przede mną; tron twój też utwierdzony będzie na wieki” (2 Sam. 7:16). On również staje się poza obrazem obrazowego kapłaństwa: „Wiadomo bowiem, że Pan nasz pochodził z plemienia Judy, o którym Mojżesz nic nie powiedział, co się tyczy kapłanów. A staje się to jeszcze bardziej rzeczą oczywistą, jeśli na podobieństwo Melchizedeka powstaje inny kapłan, który stał się nim nie według przepisów prawa, dotyczących cielesnego pochodzenia, ale według mocy niezniszczalnego życia. Bo świadectwo opiewa: Tyś kapłanem na wieki Według porządku Melchizedeka” (Hebr. 7:14-17). Ten typ (Pismo Święte jasno na to wskazuje) ujawnia

fakt, że Jezus wywiązał się roli, z której nawet Dawid, jako król, nie mógł się wywiązać.

Jezus będzie również kapłanem i będzie władał zarówno jako król, jak i kapłan. Jego kapłaństwo będzie nadrzędne w stosunku do kapłaństwa Aarona, ponieważ na zawsze zwyciężył grzech poprzez swoją ofiarę. Jego królestwo będzie nadrzędne w stosunku do królestwa Dawida, ponieważ pokonał śmierć i będzie żył wiecznie. Jezus zwycięży wszelką opozycję wobec Boga, a w jego królestwie na zawsze zapanuje pokój. Dzięki Bogu za niepomiarłą łaskę: „Potężna będzie władza i pokój bez końca na tronie Dawida i w jego królestwie, gdyż utrwali ją i oprze na prawie i sprawiedliwości, odtąd aż na wieki. Dokona tego żarliwość Pana Zastępów” (Izaj. 9:6).

Przypisy:

[1] Dawid został namaszczonej trzy razy: pierwszy raz za młodu, przed otrzymaniem władzy królewskiej, drugi raz na króla Judy, wreszcie na króla całego Izraela. Podobnie Chrystus został namaszczonej w czasie swego pierwszego przyjścia, później w czasie powrotu po swój Kościół, następnie jako król w czasie swego tysiącletniego królestwa.

Wade Austin